

Przedpłata wynosi:

W Krakowie: miesięcznie 3 zł., kwartalnie 8 zł., półrocznie 12 zł., rocznie 22 zł. Za odprawienie do domu dolicza się 15 cent miesięcznie. Na prowincji i w ośrodku monarchii Austro-Węgierskiej: miesięcznie 1 zł. 35 cent., kwartalnie 4 zł. 10 cent., półrocznie 6 zł., rocznie 10 zł. Numer pojedynczy 6 cent.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie, a więc i w niedzielę, o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz petitowy, lub za jego miejsce, za pierwszy raz 10 centów, za następne po 5 centów. — Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po 2 cent. od wyrazu, tłustym drukiem po 3 cent. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń 25 cent. „Nadciężne” po 30 cent. od wiersza.

Adres dla telegramów:

„KURJER” — KRAKÓW. Ekspedycja Redakcyjna nie swiadczy.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

Ziemia polskie.

Z Sejmu śląskiego.

W obradującym obecnie w Opawie Sejmie śląskim zasiadają, jak wiadomo, trzech posłów polscy i trzech czescy. Stoczyli oni zaraz na wstępie energiczną walkę w obronie języka swych wyborców. Kiedy bowiem marszałek zgłosił Sejm tylko w języku niemieckim, przypomnieli mu posłowie słowiańscy, że według przepisów konstytucji obowiązany jest uwzględnić także języki mniejszości sejmowych. Marszałek przyznał słuszność takiego twierdzenia, ale tłumaczył się, że nie włada ani polskim, ani czeskim językiem. Gdy przyszło do składania przysięgi, oświadczył poseł polski dr. Michajda, że Polacy i Czesi uczynią to w języku ojczystym. Marszałek znów przyznał, że konstytucja na to zezwala, ale zeznania się brakiem autentycznego tłumacza roty przysięgi. Przedstawione przez dra Michajdę tłumaczenia nie chciały p. Marszałek użyć z obawy, że mogłyby być nie dosyć wierne, co uczyniłoby przysięgę nie ważną. Ostatecznie jednakże posłowie słowiańscy złożyli przysięgę każdy w swym ojczystym języku. Jak widzimy zabiegi i starania energiczne nie bywają bez skutku.

Z Podlasia.

Cały powiat sokołowski liczy 65.000 katolików obrządku łacińskiego, a półczwarta tysiąca „byłych” Unitów, przepisanych wyrokami rządowymi na prawosławie. Aby też szczerzej garstki przymusowych prozelitów nie gorszyły w „uporze” nie podtrzymywali, (bo ona nie chce się za prawosławia uznawać), Biskup w katolicyzm, lubelskiemu, nie wolno pokazywać się w powiecie sokołowskim. Tymczasem nad wszelkie spodziewanie mieliśmy to szczęście, że ks. Biskup Jacewski z Lublina przybył do wsi Ceranowa i dopełnił konsekracji kościoła tamtejszego. Wyjątkowo na tę podróż dał Biskupowi dyspensę generał Hurko. Wyznaczył mu przecież marszrutę i oprócz Ceranowa żadnej sąsiedniej parafii zwiedzić nie pozwolił.

Przypuszczają powszechnie, że dyspensę wyjednali dziedzic Ceranowa, pan Górski. Gdyby tak było istotnie, to pan G., znany ze swego religijnego usposobienia uzyskałby u generał-gubernatora, aby Biskup mógł zwiedzić także Sterdyn, główną rezydencją pp. Górskich, o 3 wiorsty od Ceranowa odległą. Tymczasem Biskupowi nie wolno było pojechać do Sterdyni.

Naturalnie, że policji była moc wielka podczas konsekracji, daleko więcej niż księży; trzeba było przecież pilnować, aby między tłumy łacinników nie wkradali się „oporni” byli Unioi.

Stolica gnieźnieńska.

Czytamy w Pol. Corresp.: „Korespondent nasz, mający styczność z watykańskimi sferami — donosi nam z Rzymu, co następuje: Układy w sprawie obsadzenia biskupstwa strasburskiego i gnieźnieńsko-poznańskiego trwają dalej w Stolicy św. a przybyłym z powrotem do Rzymu pruskim ambasadorem Schiblerem. Zamianowanie nowych biskupów wyjdzie z Rzymu. Pomędzy kandydatami zaproponowanymi przez Stolicę św. na pierwsze z tych biskupstw znajduje się były sekretarz zmarłego biskupa strasburskiego, Opat Ott, i dwaj wikariusze kapituły, którzy obecnie administrują diecezją. Jak się zdaje, nie napotka powołanie alzackiego kaptana na strasburską stolicę biskupa na wielki opór u rządu pruskiego. Nierównie więcej trudności, aniżeli ta sprawa, przedstawia kwestja obsadzenia arcybiskupstwa poznańskiego, gdyż Polacy podnoszą z całym naciskiem żądanie, aby duchownym arcybiskupem z diecezji gnieźnieńsko-poznańskiej był tylko prałat, który należy do narodowości polskiej, a nie który nadto jest przychylny politycznym dążnościom Polaków.

Tyle korespondent Pol. Corresp. Do powyższych wywodów dodaje Germania z swej strony następujące uwagi: „Pomijając niektóre niedokładności wyrażenia, jako i to, że kwestja obsadzenia biskupstwa strasburskiego jest sprawą Rzeczy a nie pruską, zaznaczymy wogóle to, że watykański ów korespondent Pol. Corresp. niekiedy, ale nie zawsze bywa do brzo poinformowany i że w sprawie poznańskiego arcybiskupstwa staje się niejasnym, względnie tendencyjnym w

zdaniami, w którym powiada, że „Polacy z naciskiem wyrażają żądanie, aby arcybiskupem gnieźnieńsko-poznańskim został prałat, który nie tylko należy do narodowości polskiej, ale nadto jest przychylnym politycznym dążnościom Polaków”. Można sobie przy tem myśleć wszystko dozwolone i niedozwolone i t. d. Aby Arcybiskup nie walczył przeciw zagwarantowanemu także ze strony państwa utrzymaniu narodowości i języka, tego żądać mają Polacy prawo. Nie jest to ani zadaniem Kościoła, ani choćby jego atrybucją, aby w okolicach z mieszaną ludnością występował na korzyść jednej narodowości przeciwko drugiej.”

Z Wielkopolski.

Coraz więcej tonieje liczba tych, którzy byli świadkami i uczestnikami bohaterów walk za wolność w r. 1830/31. Świadczy o tym dzienniki poznańskie o zgonie ś. p. Antoniego Błociszewskiego, oficera wojsk polskich. Ur. r. 1809 w Rogowie, powiatu Krobieskiego, odbywał studia gimnazjalne w Poznaniu, gdzie siedział na jednej ławie z Karolem Libeltem, z którym też razem udał się na uniwersytet berliński, a następnie w podróż po Niemczech, Francji, Anglii, Hiszpanji aż po Gibraltarię. Rok 1830 zastał go w Paryżu, z kąd bez namysłu pośpieszył na pole walki. — Uzyskał tam niebawem stopień oficerski i odznakę honorową. Po upadku powstania, wrócił w strony rodzinne. Rząd pruski zaczął go na razie przesładować i skunfiskował mu majątek. Ostatecznie uzyskał ś. p. A. B. amnestję, a majątek zwrócono mu po złożeniu wysokiej kontybutcji. R. 1837 osiadł w majątku swym Przelawiu pod Obornikami. Wnet uzyskał różne urzędy obywatelskie, które przeciw nie przeszkadzały mu w dopilnowaniu majątku, w czym dzielnie mu pomagała żona małżonka z domu Skaryńska, ciotka znanego ekonomisty dra Witolda. Przed dziesięcią laty więcej laty, oddał nieboszczyk majątek synowi swemu p. Bolesławowi, ożenionemu z Jadwigą baronową Kasinowską, córką pułkownika francuskiego, który odznaczył się przy obronie Zamościa. Drugi syn ś. p. Antoniego Bł. poległ w r. 1863 pod Ignacowem, a starszy brat był r. 1830 pułkownikiem polskim. Uwolnił on generała Umińskiego z fortecy pruskiej.

Kronika miejscowa.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

\* Dziś dnia 20 października obchodzi Kościół katolicki uroczystość św. Ireny i Przeniesienie św. Wojciecha.

Kalendarz. Dziś: św. Ireny i Przeniesienie św. Wojciecha; jutro św. Ursuli, panny i męczennicy.

Kalendarz historyczny. 20 października 1676 roku: Urodzenie króla Stanisława Leszczyńskiego. — 1830 roku: Dzień pierwotnie naznaczony przez spiskowców do rozpoczęcia powstania polskiego w Warszawie

Dr. Józef Orłowski, redaktor naczelny naszego pisma, powrócił dziś rano do Krakowa.

Wojciech Kossak, znany artysta-malarz, powrócił do Krakowa z Warszawy, gdzie był serdecznie podejmowany przez tamtejszą kolonję artystyczną.

Ks. St. Załęski rozpoczął wczoraj drugi wkład „O nihilizmie w Rosji” bardzo dokładną i trafną charakterystyką spisku dekabrystów. Gdy Pestel, Bestuzew wraz z licznymi zwolennikami swymi zawisli na szubienicy, a dziesiątki skompromitowanych zesłano na Sybir, schroniły się aspiracje antydespotyczne do saloń, w których mówiono przeważnie o pradach, jakie nurtowały wśród społeczeństw zachodnio-europejskich, a o których Rosja dowiadywała się ze sprawozdań tajemnych drogiem dzienników, książek i broszur. Ponieważ druki zagraniczne odbierano w nielicznych egzemplarzach, przepisywała je młodzież w całości lub w wyjątkach. Do największej uczęszczanych saloń naukowych w Petersburgu, należał salon niejakiego Pietraszewskiego, Polaka, u którego bywały najwybitniejsze osobistości, a dalej studenci uniwersytetu i szkoły wojskowej, dziennikarze i literaci, a wcinęli się do ich grona także tajny agent żandarmerji. Ten spisywał treść rozmów, jakie się tam toczyły i podawał w raporcie swym przekłonym, nakręcając nieraz sens według

swego upodobania. Choć w Piętra szewski nie był nigdy spiskowcem, ani też nie myślał o zamachach, aresztowano go wraz z całym zastępem znajomych. Po kilkoletnim śledztwie, wszyscy zostali skazani na mniej lub więcej srogię kary. Czyniono także nieszczęśliwemu naszemu rodakowi zarzut że stał na czele spisku pod nazwą „Propaganda”, który między innymi podburzał chłopów i zorganizował szajkę podpalaczy, ale nie miano dowodów, że zarzut ten był uzasadniony.

Wielu Rosjan, którzy nie mogli znieść srogię ucisku, wyniosło się zagranicę. Najwybitniejsi wśród nich byli Herzen i Bakunin. Ten ostatni odznał się skrajnością i słusznie uchodzi za ojca anarchistów nie tylko rosyjskich, lecz wogóle europejskich. Znalazł on zwolenników mianowicie w Ukrainie, wśród potomków niegdyś wolnych Kozaków. Herzen był socjalistą w stylu europejskim. Zasady swe głosił w redagowanym przez siebie w Londynie piśmie perjodycznym Kokołot. Najwięcej zajmującą była w tym ostatnim rubryka: Prawda li? — gdzie notowano wszystkie gwałty, barbarzyńskie rozporządzenia i tajne wskazówki urzędników carskich, a nadto podawano dokładne wiadomości o wszystkich ruchach siepaczy i szpiegów moskiewskiego despoty. Informacje Kokołota były tak dokładne, że mogły pochodzić tylko od osób piastujących bardzo wysokie urzędy, co dowodzi, że wspomniane pismo bardzo było w Rosji popularne.

Kiedy na tronie carskim zasiadł uważany powszechnie za liberała Aleksander II, wstąpiła nadzieja w serca pragnących reform Rosjan. Nawet Herzen wystosował do młodego monarchy bardzo uprzejme pismo, w którym przedstawił mu swe życzenia. Domagał się mianowicie uwłaszczenia włościan, reformy administracji i sądownictwa, wolności prasy, oraz zaprowadzenia konstytucji. Wymagania były dosyć umiarkowane i zdawało się, że sar się do nich przychyli. Potworzył też w rzeczy samej komisję, która miała wypracować plany reformy różnych gałęzi życia publicznego.

Uwłaszczenie włościan, ale nie zadowoliło to obrońców ludu, z powodu, że nałożono nań znaczne ciężary. Inne reformy, zastósowane do stosunków zachodnio-europejskich, również nie zadowoliły przyjaciół postępu, bo utrzymanie absolutyzmu czyniło je bardzo problematycznymi. Tymczasem wybuchło powstanie polskie. Rewolucjonisci rosyjscy z razu okazywali mu wielką życzliwość, a nawet rozpoczęli pertraktacje z rządem narodowym, na którego czele stali Aguton Giller i Podlewski. Wówczas to wystąpił niegdyś przychylny nam i liberalny Katkow, dowodząc w dzienniku Moskowskija Wiadomości rewolucjonistom, że powstanie polskie, na razie cięzwone, niebawem przybierze kolor różowy, a następnie zupełnie zbieleje i jeżeli skutkami swymi odbuduje Polskę, będzie to państwo szlacheckie, po którym młoda Rosja niczego spodziewać się nie może. Przeciwnikom reform zaś dowodził Katkow, że Polacy w porozumieniu z zachodem pragną sgnubić Rosję. Wzywał przeto wszystkich Rosjan, aby bez względu na swe przekonania wystąpili w obronie „świętej” Rosji — i dopiął swego celu. Nadto przyczynił się Katkow nie mało do tego, że u cara zwyciężyły wpływy starej Rosji (Murawiew i towarzysze) nad zapadnikami czyli zwolennikami reform (Palen, Golowin, Walujew). Nastąpiła w Rosji era rządów żandarmerji, które trwały do tej pory.

Nakręcałszy wybornie sylwetki Lawrowa i kilku innych wybitnych nihilistów, oraz głosząc Wiery Zaulicz, zakończył ks. Załęski odczyt swój uwagę, że nihilizm historyj lagodniej oceni, aniżeli nasze społeczeństwo. Byli to ludzie szlachetni, ale działali środkami niedozwolonymi, których nam zwłaszcza używać nie wolno. Nasze społeczeństwo powinno dążyć do odrodzenia drogi, którą wskazuje chrześcijaństwo.

Dwa ciocy. Sędziwy poeta, Kornel Ujejski, w ciągu tygodnia ubiegłego poniósł dwa ciocy rodzinne. Zmarł mu bowiem wnuk i synowa, — oboje drodzy sercu naszego piewcy nad wszelki wyraz. Ś. p. Romanowa z hr. Bukowskich Ujejska pielęgnowała swe dziecię, chore na szkarlatynę; straszna choroba zabiła i jedno i drugie; matka zaraziła się od syna niebezpieczną słabością i na nią skończyła w dniu 16 b. m. w Pawłowiu. W ciężkiej boleści poety, niech mu ulgę niejako będzie współuczucie po wszechnie wszystkich serc polskich, które łączą się smutnie z żalobą, jaka okryła dom wielkiego Piewcy.

Dwa pogrzeby. Przez Rynek główny przeciągnęli wczoraj popołudniu dwa konduktu pogrzebowe. O godzinie 3 liczną gromną obywatelstwa oddało ostatnią posługę ś. p. Julianowi Gutowskiemu, b. posłowi na Sejm i do Rady państwa, a o go-

dzinie 4 niezliczone tłumy publiczności, złożonej ze wszystkich bez wyjątku warstw naszego społeczeństwa, pospieszyły za trumną nieszczęśliwej ofiary piątkowej katastrofy ś. p. Henryka Kretschmera. Pogrzeb ten świadczył, jak wielkie uznano i szacunek zdobył sobie smarty długoletniej i uciążliwej pracy. Trumnę zasypano wieńcami od „Towarzystwa kupieckiego”, „Uczniów szkoły handlowej”, „Od Rodziny” itd.

† Zmarli. Piotr Brodecki obywatel miasta Krakowa, zmarł wczoraj w Krakowie, przeżywszy lat 67.

Wybór prezidenta m. Krakowa odbędzie się w pierwszych dniach grudnia b. r. Zjazd aptekarzy w Krakowie. Doroczny zjazd aptekarzy zachodniej Galicji odbył się w sobotę w naszym mieście. O godz. 4 popoł. sebrali się członkowie Tow. aptekarskiego, ze swym seniorem p. Fortunatem Gralewskim na czele, w sali Tow. Strzeleckiego, gdzie w ciągu dwugodzinnych obrad poruszono wiele spraw zawodowych, między innymi kwestje taksy aptekarskiej i używania nowych środków leczniczych. Zjazd tegoroczny miał cechę uroczystą, łączył się bowiem z 50-letnim jubileuszem pracy zawodowej p. Ernesta Stockmara, któremu koledzy składali serdeczne gratulacje, podnosząc zasługi, jakie jubilant w ciągu półwiekowej działalności na polu farmacji położył. Po ukończonych obradach, urządzono składkę na muzykę krakowską, która przyniosła 20 złr.

Wieczorem odbyła się staraniem p. Wiktora Redyka uczta składkowa w restauracji pani Hornowej, przy ul. Sławkowskiej, gdzie wśród ożywionej pogawędki wnoszono toasta na cześć jubilata, seniora Gralewskiego i w. i. Na wniosek p. Stockmara, syna, uchwalono, aby następny zjazd odbył się maju 1891 r.

P. Władysław Nowacki, naczelnik stacji kolei północnej na dworcu głównym w Krakowie, obchodził w dniu wczorajszym 35 lecie swej działalności służbowej. Z tego powodu przed południem udał się do urzędnicy kolei północnej, aby powszechnie kochanemu i szanowanemu naczelnikowi złożyć życzenia, a w dni srebrny, wylaczony puchar. Służba kolejowa służyła ze swej strony również życzenia i wspaniałe upominek. Po południu w sali restauracyjnej 1 ej klasy odbył się bankiet na kilkadziesiąt osób, w którym wzięli udział wszyscy ci, którzy w przeciągu 35 lecia zostawali w koleżeńskich stosunkach z solenizantem. Między innymi był także inspektor Kinert z Ostrawy, tudzież urzędnicy kolei Karola Ludwika z inspektorem Schröderem na czele. W czasie bankietu w licznych toastach sławiono wysokie poczucie obowiązku, koleżeńskiego ducha, prawość charakteru i uczynność p. Nowackiego, który ze łzami w oczach dziękował za niespodzianą owację. Ze znrkiem służba kolejowa w liczbie 60 urzędników pochońd z pochodniami, z kapelą miejską na czele, a odegranie poudki przed mieszkaniem p. Nowackiego i gorący okrzyk na jego cześć zakończyły piękną uroczystość.

Dary dla uniwersytetu Fryburskiego. Donosiliśmy już o licznych darach, jakie otrzymała szwajcarska Wszechnica od Akademii Umiejętności w Krakowie, która ciągle wydawnictwami swymi zasila bibliotekę seminarjum hist. literatury polskiej we Fryburgu. Obecnie dowiadujemy się, że następujące osoby pomnożyły tamtejszy księgozbiór polski: ks. Jan Badeni T. J., K. Bartoszewicz, ksiądz w Krakowie, dr. A. Belcikowski, Wł. Belza, W. A. Bruchnalski, hr. L. Dębiński, pp. Gubrynowicz i Schmidt we Lwowie, ks. Józef Kasprzycki, p. dyrektor dr. Kętrzyński, JE. ks. biskup A. S. Krasiński, JE. ks. biskup Łobos, p. A. Mielicki, JE. ks. arcybiskup Popiel, prof. dr. Aleksander Raciborski, Redakcja Przeglądu Powszechnego. Dary powyższe wspomnianych osób wynoszą około 350 tomów.

Z teatru. W przyszłą sobotę wystawioną zostanie nowa komedia społeczna Sewera p. t. „Pan Marszałek”. Autor przybywa jutro do Krakowa, dla pokierowania próbami swego utworu.

Publiczność nasza sładz nie ciekawa „jedenaściego przykazania”, bo na wczorajszym przedstawieniu zebrała się bardzo nielicznie. I dobrze zrobiła.

Cyrk po półtora miesięcznym pobycie, opuszcza we środę nasze miasto, udając się do Tarnowa. Trzeba przyznać, że początkowo przedstawieniami cyrkowymi zainteresowała się nasza publiczność; jednostajny wszakże program, wypełniany przeważnie młodocianymi siłami lub pantominami, tak pod względem układu, jak wystawy pozostawiającymi wiele do życzenia, wreszcie wogóle nadzwyczaj szczerzy personal nie mogły oczywiście dostarczyć przedsiębiorstwa spodziewanych zysków. Kaleczenie tak-

że polszczyzny na afiszach cyrkowych, odstręczyło bezwzględnie nie jednego widza.

W dyrekcji policji złożono następujące przedmioty: a) trzy książki, z których dwie z napisami „Mężczyzna i kobieta”, tudzież „Miłość i radość” znalezione w dniu 13 b. m. wieczorem na ulicy Grodzkiej, a trzecia do nabożeństwa, którą Andrzej Cytera znalazł w dniu 15 b. m. wieczorem na plantacjach w pobliżu ulicy Kolejowej; b) list bez adresu i pełnomocnictwo w sprawie spadkowej po Bolesławie Passycu, które Edward Uwiegbło, uczeń szewski, znalazł w dniu 12 b. m. na Rynku pod kościołem P. Marji; c) cztery kupony od listów uprzejmolejowanego galicyjskiego Banku hipotecznego, każdy na 25 złr., które Stanisław Kozmin, woźny Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie, znalazł w dniu 6 b. m. na sali wystawowej Towarzystwa; d) paczkę zawierającą kilkadziesiąt pudełek czernidla na obuwie, prawdopodobnie skradzionych, które w nocy z 13 na 14 b. m. odebrał nadstrażnik rogatki podgórskiej Wiczorek, chłopu niosącemu takowe do Krakowa; e) zegarek złoty damski z emaliowanem z jednej strony wyobrażeniem kobiety, z fabryki „Pateck & Comp. w Genewie”, który odebrany od nieznanego chłopca jeżdżąc w lipcu 1887 roku, służył w policji Szymon Sserer handlarz drobiu, a po odebraniu, którego, pomimo kilkakrotnych ogłoszeń, nie zgłosił się dotąd prawy właściciel.

Rozmaitości.

Śmierć od ukąszenia osy. Ubiegłej niedzieli, jak donoszą dzienniki paryskie, wśród grona rozbawionych spacerowiczów w Auteuil pod Paryżem, wdarzył się nader przykry wypadek. Jedna z młodych panien, jedząc brzoskwinie, prowadziła rozmowę, gdy nagle coś ją ukuło w wargę. Była to osa, której rozbawiona dziewczyna nie zauważyła. Skutki były straszne. W ciągu kilku minut warga nabrzmiała i nabrzmienie to poszło się tak gwałtownie rozszerzać, że opanowało podbródek i szyję całą. Pomimo natychmiastowego ratunku biedna dziewczyna umarła wskutek uduszenia.

Nowy projekt komunikacji między Europą a Ameryką powstał w Kanadzie. W tym celu wybudowanoby kolej do najdalej wysuniętego na wschód punktu na Labradorze, który jeszcze stanowczo wybranym nie jest, a stamtąd okręty przewoziłyby podróżnych do Milfort Haven w Walji. W ten sposób podróż z Europy do Ameryki trwałaby tylko około dni czterech, t. j. o dwa dni krócej, niż obecnie; jedyną, a wielką niedogodnością nowego projektu jest to, iż w zimie lody uniemożliwiają żeglugę pomiędzy starym światem, a Labradorem.

Papież Pius IX., dowiedziawszy się, że pewien właściciel ziemski, z pominięciem swej rodziny, zapisał cały swój majątek księdzu, który w oznaczonym dniu i kościele odprawi mszę za jego duszę, udał się do owego kościoła we właściwym terminie, sam celebrował nabożeństwo, poczem przypadający mu w udziale majątek zwrócił rodzinie.

Omyłki druku.

W numerze wczorajszym (288) na stronie 3, szpalt 2, wiersz 48 od góry, zamiast „Pół wieku”, winno być: Pięć wieków.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

dnia 19 października.

Hotel Saski: Hr. Władysław Stadnicki z Monachjum, Artur Zawisza z Szpitar, W. Rakowski z Warszawy, Kazimierz Majewski z Makowic, Teresa Kłodzianowska z Aleksandrii, Ferdynand Eisen z Krosna, Marcin Israel z Wiednia, Maurycy Neufeld z Wiednia, Edward Stanowski z Warszawy, Jan Zada Bogdanowicz z Przemysłówki, Karol Kleczkowski z Sopotyna.

REPERTUAR

TEATRU KRAKOWSKIEGO.

We wtorek 21 b. m.: Po raz trzeci: Jedenaście przykazania, komedia w 3 aktach A. Tellera, lokalizowana przez J. J.

Ostatnie telegramy „Kurjera Polskiego”.

Wiedzi 20 października. Austriacki minister spraw zagranicznych, hrabia Kalnoky, bierze w tych dniach kilkotygo-

Sklad fortepianów, harmonij i pianin Bronisławy Gabryelskiej. Kraków, Rynek gł. Krzysztofory.

dniewy urlop. Wolny czas ma zamiar spędzić na podróży; naprzód wyjedzie do Tyrolu. Sprawy ministerstwa przez czas nieobecności hr. Kalnoky'ego prowadzi będzie pierwszy szef sekcji, pan von Szögyeny-Marich. Wiedeń 20 października. Strejk konduktorów tramwajowych przybrał nader ostre formy i według wszelkiego prawdopodobieństwa potrwa czas dłuższy. Porządek nigdzie jednak nie został zakłócony. Wiedeń 20 października. W listopadzie zebrać ma się w Wiedniu wspólna konferencja mocarstw europejskich, w celu naradzenia się nad nową sytuacją handlowo-polityczną, wytworzoną przez świeże bile amerykańskie. Budapeszt 20 października. Węgierska partja socjalno-demokratyczna zwołuje na dzień 7 i 8 września przyszłego roku wielki kongres stronnictwa do Budapesztu. Berlin 20 października. Sejm pruski zbierze się dopiero w połowie listopada. Berlin 20 paźdz. „Hamburger Correspondent“ zapewnia, że rząd niemiecki próbował niedawno zawrzeć z Rosją bliższe handlowo-polityczne stosunki; spotkał się jednak z przyjęciem chłodnym i niezyczliwym. Paryż 30 października. Ministrowie postanowili w sposób jak najbardziej stanowczy sprzeciwić się uznaniu nagłości wniosku Hubbarda, o wybór senatu za pomocą powszechnego głosowania. Paryż 20 października. Rada ministrów uchwaliła już ostatecznie tekst projektu powszechnej taryfy celnej. Subkomisja dla budżetu dochodowego zatwierdziła w zasadzie taksy na specjalności farmaceutyczne. Budżet w ten sposób przeprowadzony do równowagi, rozporządzać będzie sumą 4 1/2 miljonów, które przyczyni się do zniżenia podatku alkoholowego. Paryż 20 października. Gabinet francuzki czując, że niedosyć silną ma podstawę, pragnie, żeby Izba deputowanych rozpoczynając dzisiaj jesienny szereg posiedzeń, zaczęła obrady od spraw budżetowych. Gdyby komisja ze sprawozdaniem do jutra nie była gotowa, rząd będzie się starał, iżby posiedzenie następnego odbyło się dopiero we czwartek. Paryż 30 października. Carnot podpisał dekret regulujący sprawę zasiłków pieniężnych dla ubogich rodzin tych, którzy w razie mobilizacji powołani zostali pod broń. Bruksela 20 października. Przy wyborach uzupełniających do Rady komunalnej zwyciężyli znaczną większością głosów kandydaci liberalni. Petersburg 20 października. W budżecie na rok 1891 jest nadwyżka dochodów nad rozchodami o 48 milionów rubli. Rzym 20 października. Crispienowi w Money, gdzie przepędza czas na długich konferencjach z królem Humbertem. Rzym 20 paźdz. Król Humbert razem z Crispim przybył z Money do Rzymu. Po powrocie miał znowu z prezydentem ministrów długą konferencję. Rzym 20 paźdz. Poprzednio już organ Crispiego „Riforma“ puścił w świat pogłoskę, jakoby papieżki kardynał, sekretarz stanu Rampolla wystosował do wiedeńskiego nuncjusza Galimbertiego tajną notę, skierowaną przeciwko przedłużaniu trójprzymierza. „Osservatore Romano“ zaprzeczył temu stanowczo i energicznie. Mimo tego teraz rozchodzą się nanowo pogłoski o drugiej watykańskiej tajnej nocie. Rampolla ma się w niej dopominać, żeby gabinet wiedeński dokładnie określił stanowisko swoje wobec szczegółów florenckiej mowy. Rzym 20 października. Ajencja Stefaniego donosi z Londynu: Ambasador lord Dufferin otrzymał święto wskazówki, żeby prowadził dalej układy w sprawie odgraniczenia włoskich i angielskich okręgów w północno-zachodniej Afryce. Buenos Ayres 20 paźdz. Krążą pogłoski, że zorganizowało się silne sprzysiężenie mające na celu ponowne oddanie władzy w ręce byłego prezydenta Celmana. Londyn 20 października. Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej zawiadomił wszystkie mocarstwa, że nie będzie na przyszłość dozwalał wychodźcom, skazanym w swoim miejscu urodzenia za zbrodnie, osiedlać się na ziemi Stanów.

markowanym wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość w Admin. Kurjera. Posady i prace. Gospodyni wiejska wdowa, 30 lat mająca, znająca się dobrze na gospodarstwie poszukuje obowiązku. Adresować do Admin. „Kurj. Polskiego.“ 93(4-3) Czeszka młoda, inteligentna, panna, poszukuje miejsca do dzieci, lub do samostnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Zna się na gotowaniu, szyciu sukien i wszelkich robotach ręcznych. Mówi także po niemiecku i trochę po polsku. Zgadza się na pobyt w mieście lub na wsi; wynagrodzenia pieniężnego nie żąda, tylko serdecznego przyjęcia w kółko rodzinne. Adres: J. S. 22. poste restante Wojtkowa ad Chyrów.

Doniesienia rozmaite 200 dębów wyborowych jest do sprzedania. Stacja kolei Rymanów. Oferty do Redakcyi Kurjera. Para młodych koni kaszanków do sprzedania. Wiadomość u portjera w Hotelu krakowskim. 92(6-10) Masło świeże niesolone w 5 klg. paczkach franco Kraków po cenie 4 złr. w. a. sprzedaje Zarząd dóbr w Olszynie, poczta Nowe Słoto pod Strzem. 784(6-6) Dwa futra używane, w dobrym stanie, męskie, niedźwiedzie, i damskie, lisy są do sprzedania Wiadomość ul. św. Filipa Nr. 14, parter na prawo

Kancelarja adwokata DR. ADAMA DOBOSZYNSKIEGO przeniesiona 82 (5-3) na ulicę Grodzką, l. 18, dom p. Chęcińskiego. NADEŚLANE. Dr. Kazimierz Kaden lekarz chorób dzieci powrócił i ordynuje (10-10)723 od 3-4 po południu. Tł. Szewaka, nr. 11 Powróciłem. Dr. Mars. 809(3-3) 50.000 złr. wynosi Główna Wygrana wowej. Zwracamy uwagę naszym Szanownym Czytelników, że ciągnięcie przypada już 30 października r. b. (2-2)

Ważne dla Panów Restauratorów!

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 ent., tłustym drukiem po 5 ent. - Minimum ceny ogłoszenia 25 ent.

Nauka i wychowanie. Lekcyj na fortepianie udziela P. H. Jelska. Karmelicka 43, I piętro. 83(6-6) Une institutrice française possédant diplôme supérieur et ayant dix ans de pratique demande des leçons en ville. Excellente méthode et très-bonnes références. S'adresser à M-me Krynicka rue Szewska 7 Cracovie. 86(6-6) Filozof z II roku poszukuje umieszczenia jako korepetytor, lub korepetycyj. Wiadomość „w Administracji Kurjera“ pod A. P. Osoba posiadająca gruntowną znajomość muzyki i śpiewu, udziela tychże przedmiotów, oraz przygotowuje do Konserwatorium za u-

markowanym wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość w Admin. Kurjera. Posady i prace. Gospodyni wiejska wdowa, 30 lat mająca, znająca się dobrze na gospodarstwie poszukuje obowiązku. Adresować do Admin. „Kurj. Polskiego.“ 93(4-3) Czeszka młoda, inteligentna, panna, poszukuje miejsca do dzieci, lub do samostnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Zna się na gotowaniu, szyciu sukien i wszelkich robotach ręcznych. Mówi także po niemiecku i trochę po polsku. Zgadza się na pobyt w mieście lub na wsi; wynagrodzenia pieniężnego nie żąda, tylko serdecznego przyjęcia w kółko rodzinne. Adres: J. S. 22. poste restante Wojtkowa ad Chyrów.

Dietarjusz dobry mandant z pięknym i szybkim piśmem, poszukuje umieszczenia w sądzie. Adres K. P. poste restante Bask. Ekonom żonaty, bez familji, 43 lat liczący, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje ztąd i Ks. Poznańskiego, poszukuje dla nieprzewidywanych okoliczności za umiarkowanym wynagrodzeniem posady. Adres: J. N. K. 100 poste restante Rzeszów. 55(10-10) Mamka, młoda i zdrowa, z chlubnymi świadectwami, poszukuje zaraz umieszczenia. Adres K. Karfunkelstein. Gdów. 95(1-1) Lokale. Pokoje umeblowane z wlokiem lub bez wloku. Karmelicka 43, I piętro. 82(6-6)

Chłopczyka 6 do 7 letniego poszukuje się na wychowanie, z biednej ale z uczelnej rodziny szlachectkiej. Interesowani rodzice i opiekunowie zechcą się zgłosić listownie franco, adresując K. Z. Y. Potok złoty, poste restante. Szczepy b. szlachetne jabłoni po 60 ct. i gruszek po 50 ct. nabyć można: Zarząd dóbr w Wysocku, poczta Radymno. Szyn żelaznych w lobrym stanie, do kolei konnej w celu przewożenia ciężarów, poszukuje się do kapna. Bronisław Sługocki, Rozwadow uad Sanem. Nauki kroju sukien damskich udziela się według najświeższej mody pod przystępnymi warunkami. Zgłoszenia przyjmują się pod L. 37, ulica Dajwór, parter. 81(3-3)

Kartofle! Stacja doświadczalna kartofl w dobrał JW. Romana hr. Potockiego w Chlebowicach, stacja kolei Bóbrka, sprzedaje kartofle jadalne najlepszej jakości i smaku (17 gatunków kartofli jadalnych) w jakiegokolwiek ilościach. Lwów, dworzec kolei po cenie 1 złr. 75 ct Z jasnych dni opowiadania Czesław. Pieniązka. W księgarniach po 50 ent. 84(6-6) Interesa handlowe. Dom parterowy, w pięknej połozeniu jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami lub też do wydzierżawienia. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego“. 57(11-2)

JAN BAJER w Krakowie, ulica Grodzka 13. SKŁAD WŁASNEGO WYROBU. Ważne dla Panów Restauratorów!

KONCESJONOWANE BIURA WŁADYSŁAWA GRABOWSKIEGO w Krakowie, ulica Wiślna L. 7. BIURO TECHNICZNE wykonuje plany, kosztorysy, oszacowania, sprawdza rachunki, podejmuje się przedsięwzięcia budowlane i remonty, tak w mieście jak i na prowincji, posiada własne składy materiałów budowlanych i rusztowań przy ul. Kopernika l. 21. BIURO OGŁOSZENI przyjmują wszelkie ogłoszenia na wewnątrz i zewnątrz miasta na własnych tablicach, po cenie: format mały 1 ent., format średni 2 ent., format większy 3 ct. na dwie doby. Przyjmują ogłoszenia do wszystkich miast Galicji i kraju, pośredniczą w druku, informują w żądaniu. BIURO WYNAJMU MIESZKAŃ przyjmuje, ogłasza i wynajmuje mieszkania w mieście, na prowincji, oraz w miejscach letnich i kąpielowych, na żądanie z planami tychże po cenie: wpis 50 ent. który upoważnia do żądania mieszkań przez bieżący kwartał, i po wynajmieniu 50 ent od pokoju, nie licząc kuchni i przedpokoju. Ogłasza do wynajęcia: (180-7) zaraz: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na parterze, ul. Garncarska Nr. 1. 4 pokoje, kuchnia, stacja, na II piętrze, ul. Bracka Nr. 6.

!! BEZ KONKURENCJI !! Kto chce palić rzeczywiście dobre i zupełnie nieszkodliwe papierosy Niech kupuje tutaj (głizy) NIEKLEJONE z fabryki S. WIERUSZ-NIEMOJOWSKIEGO Lwów - Teatralna 3. Kraków - Sukiennice 28. Ceny bardzo niskie. 100 sztuk od 12 centów. Zlecenia zamiejscowe - odwrotnie. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 koszt transportu ponosi fabryka. 266(110-180)

Dietarjusz z egzaminem tabularnym, z pięknym piśmem, obczany dokładnie z wszelką manipulacją tak sądową, jakoteż adwokacką i notarialną poszukuje posady odpowiedzialnej do pomocy prowadzącego księgi gruntowe ewent. w biurze a dwokackim lub notarialnym. Adres A. B. 10,000, poste restante Kraków. 841(1-6) Józefa Ekierowa udziela (3-15) lekcji tańców w domach prywatnych i pensjonatach, oraz we własnym mieszkaniu ul. Sławkowska Nr. 31, I piętro. Osobne godziny dla dzieci.

„ANANAS“ wyjdzie za tydzień! Zamówienia przyjmuje księgarnia K. Bartoszewicza. (3-3) Już wyszedł KRAKOWSKI KALENDARZ KARTKOWY (BLOCK) (3-10) na rok 1891 i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i handiach papieru. Cena egzemplarza 60 ent. Skład główny u Wydawcy M. Zenczykowskiego, właściciela Zakładu introligatorskiego w Krakowie, ul. Szpitalna Nr. 40. Swietna lokacja kapitału. Realność tuż koło Krakowa położona, za 6000 złr. rocznego czynszu na dłuższy przeciąg czasu wydzierżawiona, przedstawiająca świetne widoki na przyszłość, jest z powodu słabości właściciela, każdego czasu za bardzo przystępną cenę do sprzedania. Bliższej wiadomości udzieli Jan Strycharski, Kraków. Długa 4. 833(4-4) Dr. Filipkiewicz lek. zdroj. w Cieplicach Tenczyńskich powrócił i ordynuje w cierpieniach reumatycznych, artrytycznych etc. Grodzka N. 18. 84(3-3)

Na placu przy ul. Dietlowskiej Grand Cirque International. Dziś w poniedziałek dnia 20 października b. r. Benefisowe przedstawienie na dochód małej Antoinetty i p. Prokovsky'ego. z nowym programem. Ostatni tydzień pobytu. Ceny miejsce: 650(49-2) Łoża na 4 osoby 5 złr. - Miejsca numerowane 1 złr. - I. miejsce 70 ct. - II. 40 ct. - Galeria 20 ct. - Wojskowi niżej feldwebla i dzieci do lat 10 placą na I. miejsce 40 ct. - II. miejsce 25 ct. - Galeria 15 ct. Dla dogodności Szanownej Publiczności można dostać bilety od godz. 11-1 popołudniu i od godz. 5 wieczór przy kasie. We środę pożegnane przedstawienie. Początek koncertu kapeli wojskowej o godzinie 6 1/2 przedstawienia o godz. 7 1/2 wieczór. Jutro: Wielkie przedstawienie. Z ustanowieniem Dyrektora.

Wiedeńskiej Wystawy LOSY po 1 złr. Przedostatni tydzień. Główna wygrana 50.000 złr. wartości. 11 losów 10 złr. 2291 Wygranych. 6 losów 5 zł. 50 ct. są do nabycia w KRAKOWIE u pp. J. Altstädtera, Arona Eibenschütza, Izaaka Grabjowera i Adolfa Holzera, oraz w Zarządzie Loterii Wystawowej, Wiedeń II. Rotunda.

LOUVRE Sukiennice, 16. 444(201-7) Nadeszły nowości z Paryża na sezon jesienny i zimowy. Kapelusze damskie, okrycia, żakie ty, szlafroczy damskie, zarzutki balowe, przody, kamizelki damskie, jersey, fichus, kokardy, naszyjniki, kwiaty balowe, pióra strusie i fantazyjne gorsety partryskie, wachlarze od najtańszych do najdroższych parasole męskie i damskie, dzety do głowy. Najbogatsza perfumerja francuzka i angielska. Wody kolońskie, oryginalne, francuzkie i angielskie, pudry, wody toaletowe. Przyjmują się obstalunki na suknie i kostjomy z Paryża. Wysyłka na prowincje. Katalogi gratis.